

Miało być postawienie dziś wieczorem "kropki nad i" lub odroczenie tego do ostatniego meczu, z Viktorią Pilzno. Tymczasem Roma, która była o mały krok od awansu do 1/8 finału Ligi Mistrzów, uzyskała go przed rozegranie wspomnianych meczów.

To efekt wyniku, jaki padł w meczu między CSKA Moskwa a Viktorią Pilzno. Rosjanie, którzy zagrażali jeszcze w teorii Romie i Realowi, przegrali na własnym boisku 1-2, co może też im zamknąć zajęcie trzeciego miejsca i grę na wiosnę w Lidze Europy. CSKA ma bowiem tyle samo punktów co Viktoria i gorszy bilans meczów bezpośrednich.

Romie tymczasem pozostała rywalizacja o pierwsze miejsce w grupie.

Autor: abruzzo